

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bieżąc pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 2 kr., (następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Danja. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Zarsza bydła.)

Lwów, 17. kwietnia. Podług nadesłanych w pierwszej połowie bieżącego miesiąca wykazów z tutejszego okręgu namiestnictwa wybuchła na nowo zaraza na bydło w Wolicy, Tadańcach, Hucisku, Pieniakach, Połtwi i Boratynie w obwodzie złoczowskim, a wygasła w jednym miejscu obwodu czortkowskiego, w 3 złoczowskiego, w 7 żółkiewskiego i w jednym miejscu lwowskiego obwodu. W ogóle więc wynosi liczba miejsc dotkniętych obecnie zaraza 25, z których przypada po jednemu na obwody czortkowski i brzeżański, 14 na obwód złoczowski, 3 na żółkiewski a 6 na lwowski obwód. Podług ostatniego raportu jednak znajdowało się jeszcze tylko w 9 miejscach złoczowskiego obwodu zarazone bydło w liczbie 24 sztuk, we wszystkich zaś innych 16 miejscach niewydarzył się już od niejakiego czasu żaden nowy wypadek zarazy; i można przeto wkrótkim czasie spodziewać się zupełnego jej wygaśnięcia.

(Adres zgromadzenia biskupów do Jego c. k. apost. Mości. — Zniżenie niektórych pozycji taryfy celnej. — Nowiny dworu.)

Wiedeń, 15. kwietnia. Zgromadzeni tu kardynałowie, arcybiskupi i biskupi byli dnia 12. kwietnia na posłuchaniu u Najjaśniejszego Pana, i na ręce kardynała, księcia-arcybiskupa Pragi — jako najstarszego kardynała Cesarstwa — wręczyli J. M. Cesarzowi następujący w języku łacińskim adres:

Najjaśniejszy i najmiłościwszy Panie!

Bóg, Pan nieba i ziemi, z łaski którego królowie rządzą, a prawodawcy słuszne i sprawiedliwe stanowią ustawy, wybrał Waszą c. k. Apostolską Mość, by w państwie rozległym, powierzonym Waszej Cesarskiej Mości przywrócić sprawiedliwość i pokój, a nadto by odnowić kardynałskie zasady społeczności, któremi straszna burza mocno zachwiała. Byłoby dzieło trudne, lecz Wasza Cesarska Mość spełniłeś inne jeszcze i większe. Pan nasz i Zbawiciel postanowił kościół, by ród ludzki zawiódł do królestwa Bożego za pomocą wiary od Boga pochodzącej i łaski nieba, której końca nie ma. Wszystkie więc, cokolwiek tylko staje się pomocnym do ułatwienia kościołowi wzniosłych jego obowiązków, jest dobrodziejstwem wyświadczeniem nie tylko szczególnym, lecz i całemu rodowi ludzkiemu. Konkordat zaś, który Wasza Cesarska Mość dnia 18. sierpnia r. z. zawarłeś z kuryą rzymską, stanie się dla kościoła szczególniejszą pomocą, dźwignią i uświetnieniem.

Konkordat godny nieśmiertelnej pamięci doprowadził do końca szczęśliwego to wszystko, co Wasza Cesarska Mość rozpoczęłeś rozporządzeniami z 18. i 23. kwietnia 1850. Porozumienie między kuryą apostolską i kościołem Cesarstwa zostało zupełnie przywrócone. Bez trudności powodzą biskupi powierzonymi im gminami za pomocą swych poleceń, i wiodą ich nauka i upomnieniem. Kierują nauką młodzieży katolickiej we wszystkim, cokolwiek tylko ściągają się do wiary i czystości życia chrześcijańskiego. Kandydaci do stanu duchownego kształcą się bez żadnej przeszkody na godnych kapłanów Boga i kościoła. W prawnych sprawach kościelnych rozstrzyga sędzia kościelny. Śluby małżeńskie poddane są w całym obrębie Cesarstwa kościołowi, którego boski zakonodawca wyniósł je do świętości sakramentu nowego testamentu. Duchownym zakonem przyznano wszelką wolność, i mogą wszystko, cokolwiek tylko należy do doskonałości życia klasztornego, spełniać według przepisów reguły swej zakonnej. Wyrzeczono stanowczo, że majątek kościelny jest nietykalny, i że administrowany być ma według przepisów kościelnych. Gdzie się okazał być niedostarczającym, tam wspaniałość Waszej Cesarskiej Mości przychodzi w pomoc kościołowi. Wasza Cesarska Mość wyższy nad przestarzałe przesady, przyznałeś kościołowi, co kościołowi należy, i tym sposobem ogłosiłeś z wysokości tronu prawdę, której się mądrość świata tego zaparła na własną swą szkodę. Związek między państwem i kościołem jest najsilniejszą ochroną tego wszystkiego, co jest prawdziwym dobrem

ludzkości, i tylko w państwie chrześcijańskim może wzburzona Europa znaleźć łącznie z nadziejami wieczności także i dobrodziejstwa pokoju ziemskiego.

Racz przeto dozwolnić Najjaśniejszy Panie, byśmy w imieniu naszym i w imieniu wszystkich, dla których konkordat stał się błogosławieństwem, złożyli u stóp tronu podziękę szczerą i pełną uszanowania. Przeprowadzając tę sprawę powodował się Najjaśniejszy Panie tylko uczuciem pobożności i sprawiedliwości; Wszchemocny jednak pobłogosławił Waszej Cesarskiej Mości i temi doczesnymi darami, nad które Wasza Cesarska Mość wyższym się okazałeś. Razem z siłą wiary katolickiej wznaga się i wyższe uczucie obowiązku, które jest najpewniejszą i najsilniejszą spójnią państwa. Zawsze i wszędzie przeznaczeniem jest biskupa, by powierzona mu gminę nakłaniał do posłuszeństwa, jakie chrześcijanin winien jest oddawać władcy świeckiemu nie z bojaźni, lecz z popędu własnego sumienia. Biskupi cesarstwa Austryackiego mają oprócz tego spełniać jeszcze i ten święty obowiązek; by duchowieństwo i lud przyuczali do tej wdzięczności, jaka Waszej cesarskiej Mości należy jako odnowicielowi życia kościelnego, i dawali ze siebie przykład tych wspólnych i niezmordowanych usiłowań, za pomocą których odnowienie duchowe, przez Waszą Cesarską Mość najprzód pobudzone, dojść może do zbawiennej doskonałości. Oby wszchemocny, miłosierny Stwórca, który kościół swego do końca świata nie opuścił, miał zawsze Waszą Cesarską Mość w najwyższej swej opiece, dozwolił ziścić się życzeniu serca Jego, i pobłogosławił wszystkim czynnościom Waszej Cesarskiej Mości! Oby raczył przyjąć wszystkie Twe prośby Najjaśniejszy Panie, i wysłuchać Cię z wysokości Majestatu swego.

Wiedeń, 12. kwietnia 1856.

Waszej c. k. Apostolskiej Mości najwierniejsi poddani:

- Fryderyk kardynał *Schwarzenberg*, książę arcybiskup pragski.
Jan kardynał *Scitovszky*, prymas i książę-arcybiskup w Granie.
Józef Othmar kardynał *Rauscher*, książę-arcybiskup wiedeński.
Józef *Godeassi*, arcybiskup w Zara.
Bartłomiej Karol *Romilli*, arcybiskup medyolański.
Łukasz *Baraniecki*, arcybiskup lwowski. ob. łac.
Wojciech *Bartakowicz*, arcybiskup w Erlau.
Maxymilian Józef *Tarnoczy*, książę-arcybiskup saleburgski.
Alexander *Sterka Sulucz*, gr. k. arcybiskup w Blasendorfie.
Józef *Kunszt*, arcybiskup w Koloczy.
Józef Alojzy *Trevizanato*, arcybiskup w Udine.
Jerzy *Haulik*, arcybiskup w Zagrabiu.
Fryderyk landgrabia *Fürstenberg*, książę-arcybiskup ołomuński.
Jędrzej *Golbmajr*, książę-arcybiskup w Gorycy.
Henryk *Forster*, książę-arcybiskup wrocławski.
Antoni Alojzy *Wolf*, książę-arcybiskup w Lublanie.
Antoni *Petani*, biskup w Parenzo i Pola.
Jan Michał *Leonhard*, biskup i apostolski wikaryusz c. k. wojsk.
Karol *Haul*, biskup w Koeniggracu.
Augustyn Bartłomiej *Hille*, biskup litomierzycki.
Jan *Tschiederer*, książę-biskup trydentyński.
Antoni hrabia *Schaaffgotsche*, biskup w Bernie.
Alojzy Marya *Pini*, biskup w Spalato i Macara.
Grzegorz baron *Jachimowicz*, biskup przemyski gr. k.
Bazyli *Erdély*, gr. k. biskup w Wielkim Waradynie.
Józef *Gaganetz*, gr. k. biskup w Preszowie.
Manfred *Bellati*, biskup w Ceneta.
Antoni *Slomschek*, książę-biskup z Lavantu.
Bartłomiej *Legat*, biskup tryestyński.
Jan *Corti*, biskup mantuański.
Franciszek Ksawery *Wierchlejski*, biskup przemyski ob. łac.
Antoni *Karner*, biskup w Rabie.
Angelus *Ramazzotti*, biskup w Pawii.
Jan *Ranolder*, biskup w Veszprymie.
Józef Jerzy *Strossmayer*, biskup z Diacovaru.
Antoni *Novasconi*, biskup z Kremony.
Jan Antoni *Farina*, biskup w Treviso.
Władysław *Zaboysky*, biskup spiski.
Franciszek *Szaniszło*, biskup z Wielkiego Waradynu ob. łac.
Jan Waleryan *Jirsik*, biskup z Wecowa.
Alexander *Csajaghy*, biskup z Csanadu.
Emeryk *Farkas*, biskup ze Stuhlweissenburgu.

Ignacy *Feiglerle*, biskup z St. Pölten.

Ludwik *Haynald*, biskup z Siedmiogrodu.

Józef *Pukalski*, biskup tarnowski.

Ignacy *Fabry*, biskup z Koszyc.

Jerzy *Girk*, biskup z Fünfkirchen.

Franciszek *Szenczy*, biskup ze Steinamanger.

Józef Franciszek *Rudiger*, biskup z Lincu.

Ottokar Maria hrabia *Attems*, książę-biskup z Seckau i administrator biskupstwa Leoben.

Piotr Alojzy *Speransa*, biskup z Bergamo.

Wincenty *Zubranich*, biskup z Cattaro.

Benedykt *Riccabona*, biskup z Werony.

Alexander *Dobra*, gr. k. biskup z Lugos.

Jan *Alexi*, gr. k. biskup z Szamos-Ujvar.

Jan Józef *Vitezich*, biskup z Veglii.

Jan *Renier*, biskup z Feltre i Belluno.

Jędrzej *Cusasola*, biskup z Concordyi.

Piotr Dominik *Maupas*, biskup z Sebenico.

Michał *Rimely*, arcyopat benedyktyńskiego opactwa w Martinsbergu.

Mateusz *Gładyszewicz*, administrator biskupstwa krakowskiego.

Natalis *Rescetar*, wikaryusz kapituły w Raguzie.

Piotr Marya *Ferré*, wikaryusz kapituły w Crema.

Jerzy *Habtmann*, deputowany księcia-arcybiskupa z Brixen.

Michał *Pikl*, deputowany księcia arcybiskupa z Gurk.

J. M. Cesarz raczył na adres ten dać następującą, również w łacińskim języku odpowiedź:

Zawarciem z kuryą rzymską konkordatu dopełniłem obowiązku władzy i chrześciana. Mam sobie za zaszczyt wyznać czynem wiarę Moją i pokładane nadzieje w Tym, z którego łaski królowie rządzą, i wiem o tem dobrze, jak skutecznie utrwała się związek społeczeństwa obywatelskiego za pomocą przekonania religijnego. Cokolwiek przyrzekłem, dopełnię tego z tą wiernością, jaka przystoi mężowi i Cesarzowi. Lecz dzieło takie może tylko siłami zjednoczonymi przyjść do wszechstronnego uzupełnienia. Od Was teraz zależy najprzewielebniejsi Biskupi działać razem i wspólnie ze Mną, by wiara i siła moralna u nas zakwitły i przyniosły obfite owoce zbawienia i pokoju. Mieście do Mnie zaufanie, tak jak i Ja mam je do Was. Bóg będzie z nami!

Po audyencji udali się kardynałowie, arcybiskupi i biskupi do Jego Eminencji kardynała-pronuncjusza *Viale Prela*, a to dla złożenia mu podziękia za jego gorliwe usiłowania jako delegowanego kuryi rzymskiej w sprawie zawarcia konkordatu.

— *Lit. koresp. austr.* pisze: „Najnowsze rozporządzenie wydane względem znizienia niektórych pozycyi taryfy celnej od rozmaitych artykułów handlowych jest pod względem ekonomii narodowej dość ważnym wypadkiem. Przedewszystkiem okazuje się ztąd widocznie, że rząd austriacki nie odstępuje od raz powziętego w tym względzie postanowienia, a mianowicie co do zespolenia ile możności interesów handlowych Austrii i innych krajów niemieckich.

I tak znizono między innymi cło także i od następujących artykułów: od kawy surowej i jej surogatów na 7 zlr. 30 kr. od cełnara (netto), od pospolitych korzeni także na tę samą kwotę, od lepszych korzeni na 15 zlr., od cukru rafinowanego na 12 zlr. 30 kr., od mączki cukrowej dla rafinerów z zastrzeżeniem dopełnienia warunków przepisanych — na 6 zlr., od oliwy na 3 zlr., od wina we flaszkiach i bańkach na 12 zlr. 30 kr., a w beczkach i watorach na 10 zlr. b. w.

To zmniejszenie, dość znaczne w stosunku do istniejących potąd pozycyi taryfowych, przyczyni się niezawodnie do podźwignienia w ogóle obrotu handlowego w Austrii, a konsumenci będą mogli nabywać już za niższe ceny tych do codziennego użytku tak potrzebnych towarów. Z drugiej zaś strony nie należy obawiać się ztąd ubytku w dochodach celnych, gdyż ułatwione stosunki konsumcyjne powiększają zwykle i samą konsumpcję. Przemawia za tem niejedno doświadczenie, które i w tym względzie niezawiedzie słusznych oczekiwań.

Dalsza zaś ztąd wynikłość taka, że za powiększeniem przywozu idzie najczęściej i powiększenie wywozu. Przywóz i wywóz tak się niemal mają do siebie, jak przyczyna i skutek. Im więcej przychodzi do jakiego kraju towarów kolonialnych, tem też większy i wywóz artykułów krajowych za granicę. Cały tryb tego oddziaływania polega na organizacyi naturalnej obrotu handlowego; na wzajemnej potrzebie i korzyściach wymiany.

Są jeszcze i inne korzyści tego znizienia pozycyi taryfowych, mianowicie przytłumienie przemysłnictwa samem już umniejszeniem cła zysków przemysłniczych, i wielka tym sposobem stanie się przyluga dla kraju pod względem moralnym, politycznym i finansowym.

Zresztą przyczynia się i to uciążliwość do rozwoju przemysłnictwa krajowego, że od surowej przędzy bawełnianej zmniejszono cło na 5 zlr., od przędzy lnianej według tego, czy już blichowana lub tylko na zaro przedzona — na 7½ i na 12½ zlr. Z jednej strony przyrócono tym sposobem analogię z pozycjami zjednoczonej taryfy celnej, z drugiej zaś strony doznawała krajowa przemysłność wielkiej protekcji, że teraz może już bez żadnej obawy wytrzymać konkurencję z zagranicą, a nadto jeszcze i znaczny zysk sobie zapewnić.

— Cesarz Jego Mość przyjmował wczoraj na osobnej audyencji hrabia Colloredo, który za powrotem Jego Excelencyi ministra hrabi Buol z Paryża, uda się na swą nową posadę do Rzymu.

W pałacu księcia Wincentego Auersperg na Jozefstädter Glacis wyprawiono wczoraj teatralne przedstawienie w świetnych obrazach żywych, które zaszczyteli swą obecnością Ich Moście Cesarz i Cesarzowa, Ich ces. królewicz. Moście Arcyksiążę Karol Ferdynand z małżonką, Wilhelm, Leopold i Rainer. Między działającymi byli członkowie wysokiej szlachty rezydencyi.

Wczorajsza przejazdka do Prateru była bardzo świetna. Jej Mość Cesarzowa przybyła w otwartym sześciokonnym powozie. Wysoka szlachta, jeneralicya i dyplomaacya zgromadziła się bardzo licznie. Nieprzejęrzany tłum ludu snął się przez Jägerzeile i aleje Prateru.

Ameryka.

(Doniesienie z centralnej Ameryki.)

W roku 1852 wydany został rozkaz tajnej rady angielskiej, który poddanych angielskich upoważniał do osiedlania się na tak zwanych wyspach Bai (u wybrzeża Mosquito). Teraz zaś donosi *Advertiser*, że rozkaz ten dla łatwiejszego pojednania się z Ameryką północną został odwołany. — Rząd w Costa Rica oznajmia, że wydał wojnę korsarzom amerykańskim. Walker przepłynął się z 500 ludźmi morzem do Virgin-Bay i otrzymał znowu posiłki.

Hiszpania.

(Pismo kardynała Antonelli. — Obrady finansowe ukończone. — Depesza z 11. kwietnia. — Potoczne.)

P. Leon Carbanero y Sol, redaktor wychodzącego w Sewilli czasopisma religijnego „La Cruz,” upewniał J. S. papieża w jednym piśmie o przywiązaniu i uległości swojej, a oraz o miłości i uszanowaniu swem dla następcy Piotra świętego. Tę manifestacyę redaktora wspomnianego podpisało też i kilka tysięcy Hiszpanów, a Ojciec święty tknięty tem odważnym i wspaniałomyślnem świadectwem przesłał p. Leonowi Carbanero y Sol apostolskie błogosławieństwo, który nie chcąc sam tylko z tego korzystać upraszał J. S. papieża za pośrednictwem kardynała Antonelli, by błogosławieństwo to rozszerzono na tych wszystkich, którzy adres podpisali. Jego Eminencya, kardynał i sekretarz państwa oznajmił mu więc wysłuchanie tej prośby piśmie następującem:

Osnowa pisma Waszego z 17. listopada r. b., a które z końcem miesiąca grudnia otrzymałem, sprawiła mi wielką przyjemność. Religijna i szczerza manifestacya, którą pan ogłosił w swym Przeglądzie redagowanym z tak znakomitym talentem, i w której wzięło udział tyle godnych i zacnych Hiszpanów, jest rzeczą szczególnie ważności, zwłaszcza wśród takich jak teraz smutnych stosunków królestwa hiszpańskiego. — Z wielką przyjemnością podjąłem się przyśleść, o jaką pan upraszał w pomienionem swem piśmie, i miło mi donieść panu, że J. S. papież przyjął łaskawie zapewnienia przywiązania i miłości, i polecił mi, bym panu w Jego imieniu wyraził wysoką zyczliwość i łaskę dla tych wszystkich, którzy w akcie tym wzięli udział, a przedewszystkiem gorliwemu promotorowi jego, któremu J. S. papież, jak również i wszystkim innym przesyła zadane błogosławieństwo apostolskie. — Oby Najwyższy Stwórca raczył dozwolić, by piękny ten przykład dany ze strony tak dobrych katolików, przyspieszył powrót dni lepszych, a o co Ojciec święty błaga ustawicznie Wszechmogącego dla dobra katolickiego narodu hiszpańskiego. — Miło mi wyrazić panu przy tem wyraz szczególniejszego poważania swego.

Rzym, 18. stycznia 1856.

Kardynał *G. Antonelli*.

Z **Madrytu** piszą pod dniem 5. kwietnia: „W Kortezach ukończyły się wczoraj obrady nad zjednoczonym projektem finansowym; wszystkie niezłatwione jeszcze artykuły przyjęto równie jak dawniejsze bez dyskusyi prawie; minister finansów pozostanie w urzędzie, jak i w ogóle dalsze istnienie gabinetu jest na teraz zapewnione. — Tutejsza władza miejska chce pod tym warunkiem tylko odwołać swoją prośbę o dymisyę, jeśli zaprzyjaźniony z Esparterem cywilny gubernator Cardero usunięty zostanie.

Depesza z **Madrytu** z 11. kwietnia donosi: „Gazeta urzędowa podaje wiadomość z Walencyi z dnia wczorajszego: Miasto było spokojne i w tym samym stanie, co dniem przedtem. Jenerał Zabala przybył dniem pierwszej do Albacete. Z różnych stron ciągnęły wojska do Walencyi.“

Anglia.

(Festyny na cześć pokoju. — Stan zdrowia w armii krymskiej. — Flota angielska zciągnięta z Baltyku.)

Londyn, 12. kwietnia. Festyny na cześć przywrócenia pokoju mają się rozpocząć z dniem urodzin Królowy. — Spodziewają się, że do tego czasu powróci już znaczna część armii angielskiej z Krymu i że Królowa i książę Albert odprawia w Hyde-Parku przegląd tego walecznego wojska. Przez dwa dni następne mają się w tym samym parku odbywać rozmaite zabawy ludu, a wieczorem palone będą ognie sztuczne.

— Gazeta londyńska ogłasza datowany z obozu pod *Sebastopolem* 24. marca raport jeneralnego inspektora szpitali angielskich pana J. Hall o stanie zdrowia angielskiej armii orientalnej. Stan ten był dość pomyślny. Liczba wypadków śmierci (16) w Krymie wynosiła w ciągu ostatniego tygodnia w porównaniu z ogólną siłą armii 0.04 procent, a liczba chorych w porównaniu ze zdrowymi 4,29 procent. Pomiedzy wojskami w Kerczu niewydarzył w ciągu całego tygodnia zaden wypadek śmierci, a z dywizyi kawalerji nad Bosforem umarło tylko 2 ludzi.

— Z **Hamburga** donoszą pod dniem 12. kwietnia: „Eska-dra angielska składająca się z fregat „Impericuse“, „Euryalus“, „Py-lades“, „Amphion“ i z korwet „Falcon“, „Harriet“, „Cuckow“ i „Firefly“ przepłynęła już Bełt i udaje się z powrotem do Anglii. — Na morzu bałtyckim nieznajduje się już w tej chwili żaden angielski okręt wojenny.“

Francya.

(Nowiny dworu. — Festyn u prefekta Sekwany. — Zmniejszenie wojska. — Dzienniki literackie. — Medale. — Administracja Algierji.)

Paryż. 12. kwietnia. *Monitor* donosi, że Cesarz otrzymał listy prywatne od Królów Portugalii, Bawaryi, Sardynii i Hanoweru, jako też pismo gratulacyjne księcia Karageorgewicza i Baszy Belgradu. — Jeden z dzienników paryskich ogłosił mylnie, że miasto Paryż wyprawi w przyszły poniedziałek festyn, na który wydano 3000 kart zapraszających. Skutkiem tej wiadomości udawało się mnóstwo osób do prefekta, by się domawiać o zaproszenie, jak gdyby szło istotnie o festyn miejski. Właściwie jednak wyprawiają tylko prefekt Sekwany i pani Hausmann ucztę dla pełnomocników, na której będą się znajdować także ministrowie i kilka innych osób. Wieczór dane będzie w jednej z sal ratusza przedstawienie teatralne, na które prefekt Sekwany i jego małżonka zaprosili tylko kilka osób znajomych z swojej strony; ale nadzwyczajna szczupłość miejsca nakazuje i w tej mierze zachować pewne granice. Oznajmia się zatem, że żadna prośba o zaproszenie na poniedziałek wieczór niemoże być uwzględniona. — Zmniejszenie armii — wprawdzie nie o 200.000 jak mówiono, ale przynajmniej o 80 do 100.000 ludzi — zostało w istocie uchwalone dla ważnych powodów ekonomicznych, i temi dniami wydano już kilka odnoszących się do tego rozporządzeń. Mianowicie ma być kawaleria znacznie zredukowana. — Jak słyhać będzie radzie państwa przedłożony wkrótce projekt do ustawy, mający zaprowadzić trzecią kategorię dzienników, które jako czysto literackie niebędą składały żadnej kaucyi. Kategoria ta będzie obejmować wszystkie czasopisma, które nie zajmują się ani polityką ani ekonomią państwa.

Podług *Monitora* armii posłano z rozkazu Cesarza 500 sztuk medalu wojkowego rządowi angielskiemu z prośbą, ażeby porozdzielał je między podoficerów i żołnierzy armii angielskiej, którzy się odznaczyli w ukończonych wojnie. — Słyhać, że Algierja ma otrzymać osobną armię, jako też własną administrację i osobne władze sądowe.

Włochy.

(Tyfus obozowy.)

Dzienniki genueskie donoszą, że w tamtejszych szpitalach pomiędzy wojskiem przywiezionem z Krymu, którego znaczna część zachorowała za przybyciem do ojczyzny, wybuchnął tak zwany tyfus obozowy; o zaraźliwości jego można wnosić z tego, że oprócz żołnierzy także już dwóch dozorców chorych, jeden laik z zakonu Kapucynów i jedna zakonnica, a nadto dwóch lekarzy szpitalnych zostało dotkniętych tą słabością.

Dania.

(Sprawa o cło na Zundzie.)

W sprawie cła na Zundzie donosi dziennik *Preuss. Wochenblatt*, że Anglia zaproponowała gabinetowi duńskiemu, by Dania przez 14 lat jeszcze pobierała jak dotąd całkowite cło na Zundzie, a po upływie tego terminu wyrzekła go się na zawsze. Dochody zebrane przez ten rząd pokryłyby zdaniem gabinetu angielskiego ogólną kwotę żadanego ze strony Danii wynagrodzenia. Ale Dania nie przyjęła podobno tej propozycji gabinetu angielskiego. Główną przyczynę tej zmiany rzeczy upatrują w tem, że Rosya, która dotychczas nieokazywała żadnej skłonności, by przyczynić się do spłaćcenia cła na Zundzie, oświadczyła teraz gotowość swoją do udziału w tej sprawie. Zresztą upada już teraz w samej Danii coraz bardziej nadzieja utrzymania cła na Zundzie.

Turcya.

(Postępowanie z renegatami izlamizmu. — Telegraf między Szumłą a Konstantynopolem otwarty. — Zaburzenie w Ismidzie.)

W **Konstantynopolu** wyszedł teraz ważny dodatek do ogłoszonego na dniu 18. lutego Hati-Szeryfu. Jest to kwestya względem postępowania z tymi poddanymi Sułtana, którzy wyrzekają się Islamu. Oto podajemy tu dosłowną treść noty, która ambasadorom Anglii i Francji w pierwszych dniach lutego 1856 doręczono została.

„Uwagi, które Wasza Excelencya w rozmaitych czasach, jako też niedawno jeszcze i ustnie i pisemnie przedkładałaś wysokiej Porcie w kwestyach religijnych, były z naszej strony przedmiotem najściślejszej rozważki.

Jego Mość Sułtanu ocenia głośno i w całym znaczeniu znakomite przysługi, jakie przyjaźń dostojnego jego sprzymierzeńca, dworu angielskiego, jak i innych sprzymierzeńców w ogóle w każdym czasie, a mianowicie śród najnowszych stosunków rządowi jego wyświadczyła, a naród otomański zachowa w głębi serca swego niezachwianą wdzięczność dla swych dobroczyńców.

Wysoka Porta przejęta jest tedy bez wątpienia najszczerzem życzeniem, by zdołała uczynić zadość każdemu żądaniu ze strony swych sprzymierzeńców, a że z drugiej strony znane jej są także potrzeby teraźniejszych czasów, przeto pospieszam z rozkazu Jego Mości Sułtana uwiadomić Waszą Excelencję o powziętej w tej mierze uchwale.

Wysoka Porta odnawia i potwierdza te przyrzeczenia, które w swoim czasie (w roku 1843 przy sposobności stracenia chrześciana Ovaghim) zrobiła rządowi Anglii i Francji w sprawie Renegatów. Wysoka Porta oświadcza nadto, że powzięta w owym czasie uchwała ma być na przyszłość rozciągnięta na wszystkich renegatów w ogóle.

Podając to postanowienie w najwyraźniejszy sposób do wiadomości Waszej Excelencji ośmielam się żywić nadzieję, że dostojny dwór Jego zechce uznać w tem nowy, skuteczny dowód, jak dalece radały Porta bez wszelkich niepotrzebnych utrudnień uczynić zadość każdemu życzeniu, którego uskutecznienie nie wydaje się jej niepodobnem, i że z takiego stanowiska przyjmie dostojny dwór Jego bez wątpienia z prawdziwą przyjemnością to uwiadomienie.

Korzystam z tej sposobności itd.

Frud.

Morning Post otrzymał ze strony poselstwa tureckiego w Londynie wiadomość, że telegraf elektryczny między Szumłą i Konstantynopolem przyjmuje odtąd także i prywatne depesze.

— Jak donoszą dziennikowi *Le Nord* z **Konstantynopola** z 31. marca przybrały wiadome już zaburzenia w Ismidzie bardzo niebezpieczny charakter. Oficerowie obozującej tam kawalerii angielskiej żądali, ażeby na nabożeństwo dzwoniło w kościele, na co z obawy przed Turkami tylko po długim wahaniu i oporze zgodzono się. Ale gdy dzwony się ozwały, wpadli Turcy do kościoła, mieli zamordować księży i kilku chrześcian, a innych znieważać tak długo, aż przywołana spieszenie kawalerja angielska położyła koniec tym zdrożnościom; przyczem zarabano 20 Turków, a 30 okuto w kajdany i odesłano do Konstantynopola. Tyle donosi korespondencya dziennika *Le Nord*.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 16. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oznajmił *Peel*, że legie cudzoziemskie będą rozwiązane, gdy stosunki na to pozwolą. Pensi zadnych nie wyznaczy się, lecz gratyfikacye wypłata żołdu za kilka miesięcy. Legioniści będą wysłani według własnego wyboru albo na Przylądek, albo do Kanady, lub powrócić mogą do domu. — Mocy Spoonera w sprawie instytutu Maynooth przeszła większością głosów pomimo opozycji Palmerstona. — Według wykazu finansowego z upłynionego kwartału wynosi przewyżka wydatków 22 miliony funt. szt.

Paryż, 16. kwietnia. *Constitutionnel* zapewnia, że wymiana ratyfikacji przyspieszona będzie ile możności za pomocą telegrafu; hr. Orłow i Ali Basza zostaną aż do wymiany ratyfikacji w Paryżu, hr. Buol i baron Manteuffel odjadą we czwartek, Earl Clarendon w piątek.

Berlin, 13. kwietnia. Urzędowa wiadomość z Petersburga z dnia 7. kwietnia donosi, że Cesarz wyjeżdża do Moskwy na wielką uroczystość wojskową, która się ma odbyć dnia 11. kwietnia.

Konstantynopol, 10. kwietnia. Sułtan był w poniedziałek na rewii angielskiej pod Skutari. Arif Bey powrócił przedwczoraj z Marsylii. Dziś podpisana została ratyfikacya traktatu pokoju. Synod grecki zrobił do Porty podanie w sprawie duchowieństwa greckiego, mianowicie co do stanowiska tego duchowieństwa na mocy nowego Hattumajum. — Stan zdrowia w armii sprzymierzonych jest teraz ponysły. — Nieporozumienie między Persją a Anglią jeszcze nie załatwione. Patriarcha, biskupi i starszyzna gminy greckiej złożyli u wys. Porty życzenia na wiadomość o zawarciu pokoju; również i Ciało dyplomatyczne było z gratulacją u Sułtana.

Jerozolima, 20. marca. W Naplozie panuje już pokój. W wielkim tygodniu przybyło wielu pielgrzymów do świętego grobu.

Ateny, 11. kwietnia. Anglicy rozpisali licytacye na dostawę żywności i rozmaitych potrzeb dla załogi w Pyreju po koniec czerwca r. b.

Tryest, 16. kwietnia. Tutejsza izba handlowa uchwaliła z powodu nowych zniżen w taryfie celnej podać adres dziekczynny do administracyi państwa.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 18. kwietnia. Dziś sprzedawano półkorzec pszenicy (78 funtów więd.) po 5r.29kr.; zyta (71 funt.) 3r.47kr.; jęczmień (56 funt.) 3r.48k.; owsa (43 funt.) 2r.14kr.; hreczki 3r.30k.; gachu 3r.22kr.; kartofli 2r.13kr.; — więd. cetnar siana 46¼kr.; okotów 48¼kr.; sąg drzewa bukowego po 13r.30k.; dębowego 9r.5zł. sosnowego 10r.6kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

	Dnia 18. kwietnia.		gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	42	4	42	4	42
Dukat cesarski	4	44	4	44	4	44
Półimperyal zł. rosyjski	8	11	8	11	8	11
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	35	1	35
Talar pruski	1	29	1	29	1	29
Polski kurant i pięćzłotówka	1	9	1	9	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	83	40	84	40	84	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	77	48	78	48	78	48
5% Pożyczka narodowa	85	20	86	20	86	20

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 15. kwietnia.	w przecięciu
Obligacje długu państwa	5% za sto 85	85
delto pożyczki narod.	5% " 86 85 ⁷ / ₈	85 ¹⁵ / ₁₆
delto z r. 1851 serya B.	5% " —	—
delto z r. 1853 z wypłatą	5% " —	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ % " 77 ¹ / ₈	77 ¹ / ₈
delto delto	4% " —	—
delto z r. 1850 z wypłatą	4% " —	—
delto delto delto	3% " —	—
delto delto	2 ¹ / ₂ % " —	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
delto delto z r. 1839	—	—
delto delto z r. 1854	108 ¹ / ₂ 3/4	108 ⁵ / ₈
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ % —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% —	—
Obl. indem. Niz. Austr.	5% —	—
delto krajów koron.	5% 78 ¹ / ₂ 3/4 79 ¹ / ₄	79 ³ / ₄
Akcyje bankowe	1142 1133	1137
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	536 ¹ / ₄	536 ¹ / ₄
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	333 ¹ / ₂ 336 ¹ / ₄	334 ¹ / ₂
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	3076 ¹ / ₄	3076 ¹ / ₄
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	262	262
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	652 655	653
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryescie na 500 zlr.	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 15. kwietnia.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	102 ³ / ₈ 102 102 l.	102 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	100 ⁵ / ₈ 1 ¹ / ₂	100 ¹ / ₂ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 ¹ / ₈ 74 ⁷ / ₈	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 3 l.	10-3 3 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102	102 2 m.
Marsylia za 300 franków	119 119 l.	119 2 m.
Paryż za 300 franków	119 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₂ l.	119 ¹ / ₂ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	271 270	270 ¹ / ₂ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	472	472 T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. kwietnia.
 Oblig. długu państwa 5% 85¹⁵/₁₆; 4¹/₂ 76³/₄; 4% 67¹/₂; 4% z r. 1850 — 51¹/₂; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 227¹/₂; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1133. Akcyje kolei póln 3075. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 656. Lloyd 70. Galic. listy zast. w Więdnii —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa skomptowego a 500 zlr. 542¹/₂ zlr.
 Amsterdam l. 2. m. 84¹/₂. Augsburg 102¹/₈ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 100⁵/₈ 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwno — l. 2. m. Londyn 10-3. . m. Medyolan 102¹/₄. Marsylia — l. Paryż 119³/₈. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 5¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indem. —; innych krajów koron. 78³/₄. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 86⁷/₁₆. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 383. fr. Akcyje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 344.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. kwietnia.
 Hr. Karnicki Teodor, c. k. szambelan i rotmistrz w armii, z Gródka. — PP. Linzbauer Edw., c. k. radca szkolny, z Janowa. — Urbański Rud., z Dobrosina. — Szymanowski Franc., z Spasowa. — Cywiński Franc., z Delejowa. — Śliwiński Wojciech, z Dąbrowiec. — Czajkowski Hipol., z Bóbrki. — Reuss Karol, z Wielkich Mostów. — Geringer Józef z Przemysła. — Dzikowski Michał, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. kwietnia.
 Hr. Potocki Henryk, do Dembicy. — Hr. Dzieduszycki Juliusz i Włodz., do Jarczowiec. — PP. Pichler, c. k. podpułkownik, do Dembicy. — Vogner, c. k. podporuczn., do Tarnopola. — Chrzanowski Stanisław, do Rakowca. — Puzyna Roman, do Gwoźdźca. — Zawadzki Antoni i Piotr do Probużna. — Kęplisz Kajetan, do Kopyczyniec. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Bandrowski Maryan, c. k. aktuaryusz indemniz., do Rawy. — Udrycki Adolf, do Choronowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 17. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.93	+ 18°	91.0	poł.-zachod. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.05	+ 6.7°	67.0	zachodni "	pogoda
10. god. wiecz.	325.65	+ 4.0°	71.6	poł.-zachod. "	"

T E A T R.

Dziś: Przedstawienie niemieckie „Czaar und Zimmerman.“ Opera komiczna w 3 aktach.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 22go kwietnia: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Grzymałowie.

Dnia 23. kwietnia: Licytacja na dostawę materiału do restauracji gościńca w Samborze. — Licytacja na dostawę materiału do utrzymania gościńca we Lwowie. — Licytacja na dostawę materiałów do utrzymania gościńców powiatu Żółkiewskiego we Lwowie. — Licytacja na restaurację kanału nr. 88 w powiecie grodeckim we Lwowie.

Dnia 24. kwietnia: Wyzdierzawienie kameralnych młynów Pistyńskich w Kołomyi. — Licytacja na restaurację gościńca w Stryju. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Zbarażu.

Dnia 25. kwietnia: Licytacja części realności pod nr. 412³/₄ we Lwowie. — Licytacja sumy 4000 sztuk dukatów zhipotekowanych na realności nr. 49 m. we Lwowie. — Wyzdierzawienie części dóbr Witwica, Rostoczki, Stankowice i t. d. w Stanisławowie. — Wyzdierzawienie dóbr Szeptyce w Samborze. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Tarnopolu.

Dnia 30. kwietnia: Licytacja realności nr. 86 m. we Lwowie. — Licytacja na 500 cetnarów mąki żytej i 500 cetnarów mąki pszennej w Czortkowie.

Dnia 2. maja: Licytacja na dostawę materiału do utrzymania gościńców w Sanoku.

Dnia 3. maja: Termin do składania ofert na wydzierzawienie drohobyckiej trafiki tytoniu we Lwowie.

KRONIKA.

W Londynie wystawiono na widok publiczny ułamek tak zwanego drzewa Mamutowego, które często w Kalifornii znajdują i jeszcze w żadnej klasie drzew nie jest umieszczone. Olbrzymie drzewa te znajdują się w górach Sierra Nevada, w Kalifornii na pochyłościach doliny, wznoszącej się niemal 10' nad powierzchnią morza w grupach po dwa i trzy razem, dochodzą 250 — 300 stóp wysokości, mają średnicę od 15 do 30 stóp, a po dokładnym obliczeniu uściśnieni ich można wnosić, że mają po 3000 lat, tak iż bez przesady możemy powiedzieć, że są współczesnikami Mojżesza, i że widziały, jak zakładano węgielne kamienie na piramidy egipskie. Z jednego tych drzew obłupił pewien Amerykanin korę, którą się dokładnie spaja i okazuje obwód pnia. Drzewo, które dla próby przywiózł z sobą, jest gąbczaste, jak substancja dębu korkowego; z tem wszystkim obnażone w ten sposób z swej kory drzewo, stoi jeszcze po dziś dzień w Sierra Nevada i jest ulubionym przytułkiem dla ludzi jeńców w tej okolicy złota.
 — Nadzorecy policyjni targów w Belgii, zaopatrzeni są w galaktometry, których zastosowanie sprawdziło już niejedną konfiskatę; gdyż okazało się, że mleko do miast na sprzedaż przynoszone młoko w trzeciej części albo do połowy z wodą zmieszane. W Tournai zabrano dnia 1. kwietnia 500 kwart tawny mleka i oddano do szpitali; jeden tylko z sprzedających wytrzymał w galaktometru.
 — Na Niżny Nowogrod przybyło dnia 22. z. m. znowu 2452 funtów złota i 100 funtów srebra. Plon złota w ostatnim roku w ogóle był bardzo słaby; wynosił w wschodniej i zachodniej Syberii i w fabrykach Uralu razem 100 funtów (około 3400 funtów więcej niż w przeszłym roku), do których wliczony plon fabryk należących do Cesarza na Altaju i koło Nerczyńsk.
 Największe łono złota na Uralu wynosił niemal ósmą część całego zbioru. Największe łono prywatne są Jakowlewa o 948 funtach, Demidowa o 448 funtach i Krow Turezaninowa o 600 funtach.

— Pierwszy restaurator był w Paryżu w r. 1767 założył swą traktynię przy ulicy Poulies du Louvre. Dzisiaj liczy Paryż 11.384 restauracji, traktyni i garkuchni.

— W roku 1841 skonsumowano w Paryżu 44 milionów kilogramów mięsa. W roku 1849 powiększyła się konsumpcja na 54 milionów, a w roku 1855 na 65 milionów kilogramów. Na targach w Seeaux i Poissy sprzedano przeszłego roku 165.806 wołów, 40.233 krów, 51.755 cieląt i 1,014.953 skopów, a do tego na targu paryskim przez licytację 8,646.436 kilogramów mięsa.

— Żadne miasto europejskie niezmogło się w przeciągu ostatnich dwudziestu lat w tak olbrzymich stosunkach, jak Liwerpool, gdzie od roku 1838 wybudowano 26.000 domów, nielicząc w to magazynów i innych budynków publicznych, między którymi gmach targowy s. Jęrzego jest po londyńskim pałacu parlamentu bez wątpienia jednym z najwspanialszych i najkosztowniejszych budynków dziesiętnastego wieku.

— Królestwo Holandya liczyło z początkiem bież. roku 1,233.343 katolików mających 969 kościołów i 924 parafii z 924 plebanami a 677 wikaryuszami, nadto 1 arcybiskupa, 3 biskupów, 2 biskupów in partibus, 61 dziekanów, 94 profesorów i 34 klasztorów.

— Z Honolulu donoszą do dziennika „New-York Herald“, że w przeciągu jesieni 1855 zwinęło do tamtejszych portów 261 statków trudniących się połowem wielorybów. Każdy z nich przywiózł przeciętnie 1000 cetnarów tranu i 9000 funtów rogu wielorybiego. Utrzymują, że właściciele tych statków wydali rocznie na wyspach sandwichejskich 8,300.000 franków. Upadek miasta Hilo jest już prawie niezawodny, gdyż lawa wulkanu Hawaj, podstępiała na 5 mil; mieszkańcy opuścili już po większej części miasto.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 16. Dodatku tygodniowego.